

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 6 sierpnia 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 1 i pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki i S-ka

Azowsko-Doński Bank Handlowy

Filja w Łodzi,

podaje niniejszem do wiadomości, że z powodu wprowadzenia stanu wojennego, czynności Filji, z rozporządzenia Zarządu Banku, zostały **chwilowo** zawieszona. Sz. Klienci zechcą łask. zwracać się ze wszystkimi sprawami do Zarządu Banku w Petersburgu. 2410-1

Dr. B. Czaplicki

SPECJALISTA CHOROÓB USZU, NOSA i GARDŁA,

powrócił,

ul. Piotrkowska № 120, telef. 32-33. Godz. prz. 11—12 r. i 5—7 w. 2411-3

Czas odnowić prenumeratę.

Wojna angielsko-niemiecka.

Łódź, 6 sierpnia 1914 r.

Co rano budzi nas wiadomość o wybuchu nowej wojny europejskiej.

Dzisiaj dowiedzieliśmy się, że ambasador angielski w Berlinie wręczył niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych notę z wypowiedzeniem wojny i zażądał zwrotu swych paszportów.

Jest to już trzecia wojna z Niemcami. Od tej chwili muszą one walczyć na trzy fronty: z Rosją — na wschodzie, z Francją na zachodzie i z Anglią od strony swych północnych wybrzeży.

Zresztą nie należy przypuszczać, że ta koalicja europejska została podstępnie i cicho ukartowana przeciwko Niemcom. Przeciwnie, same one sprowokowały i narzuciły sąsiadnym mocarstwom te wojny.

Jakis szal samobójczy ogarnął rząd berliński. Bez żadnej racji, tylko z powodu ogłoszenia mobilizacji w państwie rosyjskiem, nie przeciwko Niemcom zresztą skierowanej, jak oświadczał komunikat rządu rosyjskiego, wypowiedziały one wojnę Rosji.

Jednocześnie rozpoczął się szereg napadów oddziałów niemieckich na francuskie pogranicze, represje wobec obywateli francuskiego pochodzenia w Alzacji i Lotaryngji, bezprawne zajęcie niezależnego księstwa Luksemburskiego; trwało to przez kilka dni, zanim oficjalnie zerwano stosunki z republiką francuską.

Raz wkroczywszy na drogę gwałtu państw neutralnych, Niemcy nie zawahały się przekroczyć granicy belgijskiej i zająć całego szere-

gu pozbawionych obrony przeciwko militarystycznemu mocarstwu, miejscowości małego królestwa.

Tego już było dosyć dla dyplomacji angielskiej, która współ z innymi państwami gwarantowała neutralność Belgji; bezceremonialnie niszczącym traktaty i zobowiązania Niemcom, wypowiedziała Anglja wojnę.

Nie mogła ona wybrać szczęśliwszej dla siebie chwili. Oddawna wzrost potęgi lądowej i morskiej Niemiec niepokoił Anglję. Nie mogąc pomieścić w Europie nadmiaru swej ludności, Niemcy pragnęły kolonialnych zdobyczy, to też coraz łapczywszym okiem zerkali ku bogatym krainom, znajdującym się pod berłem Wielkiej Brytanji. Przemysł niemiecki szukał sobie nowych rynków zbytu i począł tanioczą swych tandetnych wyrobów pomyślnie konkurować z solidną wytwórczością angielską. Marynarka niemiecka rosła szybciej od innych.

Jeszcze kilka, kilkanaście lat takich, a „Królowa Mórz“ mogła być zdetronizowana przez dorobkiewiczów brandenburskiego.

Ale oto nadeszła godzina porażki i sądu: za narzucenie wszystkim państwom Europy nieustających zbrojeń, pod którymi ugięły się ludy, za bezmierną butę i arogancję, za łamanie praw ludzkich i naturalnych, za długoletnią dyktaturę Niemiec w Europie, a Prus w Niemczech.

Trzy wielkie mocarstwa walczą zbrojnie z Niemcami, ale obok nich wszystkie neutralne państewka, które niezależność zgwałciły Niemcy:

Belgja, Luksemburg, Holandja, Szwajcarja, wszystkie narody, którym pięć pruska dała się we znaki: duńczycy, polacy, czesi i alzatezycy, wszystkie ludy Europy są przeciwko Niemcom.

Straszny kataklizm wisi obecnie nad naszą częścią świata; pociążnie on za sobą nieobliczalne ofiary, niezgłębione bóle; ale jedna powinna przyswiecać nam otucha, że zgniecie on przewagę germańską, że położy kres jej gwałtom, że wyzwoli Europę z pod dyktatury niemieckiej, a nawet narodowi niemieckiemu, światu i pracowitemu, przyniesie ulgę, miazdząc hegemonję Prus w obecnej Rzeszy. Dlatego też żadna wojna nie jest tak popularną w całej Europie, w świecie całym, jak ta wojna trzech mocarstw i wszystkich narodów przeciwko Niemcom.

G. Z.

Rola Włoch w obecnym konflikcie.

Dziwną wydaje się dla oczu profanów postawa jednego z mocarstw Trójprzymierza w obecnej zawierusze europejskiej.

Włochy bowiem nie przystąpiły do akcji czynnej współ z Niemcami i Austro-Węgrami.

Na łagodne zapytanie, skierowane do nich z Wilhelmstrasse, nawołujące do zgodnego działania, w celu urzeczywistnienia istniejącego traktatu, Włochy odpowiedziały, że pozostaną neutralne.

Ich zdaniem, wypowiedzianem przez usta ambasadora Bellotiego w Berlinie wobec niemieckiego sekretar-

za stanu spraw zagranicznych, v. Jagowa, Włochy, zachowując neutralność w wojnie Niemiec przeciw Rosji i Francji, nie pogwałciły traktatu przymierza z Austrią i Niemcami, albowiem zarówno Austrią, jak Niemcy rozpoczęły pierwsze kroki zaczepne, interesy zaś Włoch nie są w żadnym z tych wypadków bezpośrednio na szwank narażone.

Takim jest stanowisko rządu. Włoska opinia publiczna stanęła w całości po stronie Trójporozumienia, szczególnie po stronie swej siostrzyicy łacińskiej, Francji, nie omieszkując manifestowania swych uczuć przy każdej okazji.

Najwyższym tych uczuć dowodem jest formowanie oddziałów wojskowych ochotników dla Francji.

Trudno przypuszczać, aby zdrada Włoch była niespodzianką dla Niemiec. Od szeregu lat bowiem dyplomacja Trójporozumienia, w swej akcji, zmierzającej ku odosobnieniu Niemiec, wytyczała wszystkie wysiłki celem oderwania Włoch od Trójprzymierza. Jeszcze przed dwoma laty mówiono otwarcie w Paryżu o przeciągnięciu Włoch na stronę trójporozumienia. Prawdopodobnie zdobyte wojny włosko-tureckiej były tego przeciągnięcia ceną. W każdym razie dziś już faktem jest, że Włochy nie okazały zbrojnej pomocy swym nie dawnym sojusznikom. Natomiast prawdopodobnym jest, że wystąpią z cichym poparciem Francji.

Wystąpienie Włoch z Trójprzymierza osłabia w znacznym stopniu siły obecnych napastników, wzmacniając przedewszystkiem stanowisko Francji na morzu Śródziemnym, i współ z cofaniem się innych niedawnych sojuszników Niemiec i Austro-Węgier, jak Rumunji, zaważyć może stanowczo na szali zwycięstwa tej lub innej strony w obecnym europejskim konflikcie zbrojnym.

B.

Flota niemiecka.

Wypowiedzenie Niemcom wojny przez Anglię specjalną uwagę każe zwrócić na morskie siły niemieckie, które lada chwila mogą się zetrzeć z flotą Wielkiej Brytanji.

Otóż przed samym wybuchem obecnego kryzysu flota niemiecka była rozlokowana, jak następuje:

1) Morze Niemieckie zajmowały dwie eskadry I i III, składające się z 12 dreadnoughtów i jednego dreadnoughta admirałskiego, z 4 krążowników opancerzonych i 8 krążowników lekkich. Eskadry te pozostawały pod dowództwem admirała von Ingenoll.

2) Na morzu Bałtyckim rezydowała II eskadra, składająca się z 8 pancerników. Pancerniki rezerwowe i tak zwane „ćwiczeniowe“ (4 pancerniki i 8 krążowników pancernych) rezydowały częściowo w Wilhelmshafen (na morzu Północnym), częściowo w Kilonji (m. Bałtyckie). Takie rozlokowanie floty było bardzo naturalne, bo zabezpieczające przeciwko wszelkim ruchom floty angielskiej, najgroźniejszego przeciwnika dla floty niemieckiej. Bałtyckie morze było słabiej obsadzone.

W danej chwili nastąpiła zmiana rozmieszczenia, i jak wiadomo, przed kilkoma dniami widziano eskadrę niemiecką na wodach Wielkiego i Małego Beltu, Skaggeraku i Kategatu. Gazety doniosły również o wypłynięciu floty angielskiej z Portlandu, co musiało zniewolić Niemcy do przedsięwzięcia nadzwyczajnej baczności nad linią wybrzeża niemieckiego, by nie dopuścić floty angielskiej operującej obecnie na morzu Niemieckim, mając w szachu fortyfikacje (podstawę operacji floty niemieckiej) pomiędzy Wilhelmshafen, Emden i wyspą Helgoland.

Z placów boju.

Na granicy rosyjsko-niemieckiej.

Od chwili wypowiedzenia wojny, oddziały niemieckie przekroczyły w paru miejscach granicę. Jak informuje główny zarząd sztabu generalnego, najważniejsze oddziały nieprzyjacielskie zajęły dnia 1 b. m. Będzin i Kalisz, a dnia 2 b. m., Częstochowę, wkrótce jednak cofnęły się z powrotem.

Na linii Biała—Borzymen (Mazury pruskie, na wschód od Augustowa) doszło do potyczki pomiędzy oddziałami konnicy niemieckiej a rosyjskiej. Niemcy cofnęli się, wskutek czego oddział rosyjski wkroczył na terytorjum niemieckie.

„Warsz. Dniew.“ w wydany wczoraj dodatku nadzwyczajnym donosi co następuje:

„Nasze patrole konne, naciskając przed sobą konne oddziały przeciwnika, przeszły granicę na froncie Ełk—Biała i weszły na piętnaście wiorst w głąb terytorjum pruskiego. Opanowano i spalono niemieckie stacje kolejowe Borzymen i Biała; w ten sposób przerwano komunikację kolejową na linii Ełk—Jańsbork. Na tym całym froncie przeciwnik cofa się, paląc swoje sioła.“

Bitwa na morzu Sró-dziemnym.

Flota francuska pochwyliła niemieckie krążowniki „Breslau“ i „Goeben“, które od rana bombardowały porty algierskie i tuniskie. W miasto Bonę skierowano około 50 strzałów, które uszkodziły kilka gmachów i zabity jednego człowieka. Strzały te pochodziły prawdopodobnie z krążownika „Breslau“, gdyż strzelający okręt odpłynął na wschód, a w tym właśnie kierunku eskadra francuska pochwyliła „Breslau“.

Jednocześnie z Paryża donoszą o zatopieniu krążownika niemieckiego „Panthera“. Jest to ten sam okręt, który swego czasu zawiął do Agadiru i wogóle wciąż krążył kolo francuskich wybrzeży Afryki, niepokojąc opinię europejską. Los chciał, że właśnie „Panthera“ padła pierwszą ofiarą wojny francusko-niemieckiej.

Alarm o 600,000 rubli.

Wczoraj rano na dworzec wiedeński w Warszawie przybył w asystencji woźnych i urzędników, kasjer powiatowy z Kutna, przywiózłszy wartość gotowizny ze skarbca tamtejszego w kwocie rb. 600,000.

Skrzynia, zawierająca tę pokazną sumę pieniędzy w papierach i srebrze, oddana była pod straż do specjalnego wagonu.

Po przybyciu do Warszawy, kasjer udał się do izby skarbowej, — by zawiadomić, iż pieniądze przywiózł i by dano mu środki przewozowe oraz pomoc celem bezpiecznego dostarczenia z dworca kolejowego do miasta. Gdy jednak wrócił na dworzec wiedeński, nie zastał tam ani urzędników, ani woźnych, ani pieniędzy. Wszczął się więc alarm niesłychany. Zawiadomiono policję śledczą, która wnet rozwinęła energiczną akcję, gdy oto po pewnym upływie czasu okazało się, co następuje:

Gdy kasjer poszedł do miasta, wagon zawierający różne przesyłki skarbowe musiano częściowo opróżnić i skierować na dworzec terespołski celem przesłania reszty jego wartości do Cesarstwa. Zawezwano urzędników asystujących przy przewozie pieniędzy i doręczono im zupełnie inną skrzynię. Urzędnicy, spostrzegłszy to, struchleli, bojąc się odpowiedzialności osobistej i sami na swoją rękę rozpoczęli poszukiwania, alarmując przedewszystkiem władze kolejowe i żandarmerję, a nie czekając na powrót kasjera.

Poszukiwania jednak uwiecznione zostały pomyślnym skutkiem, skrzynia bowiem z pieniędzmi powędrowała aż na dworzec terespołski i tam wśród bezwartościowych przesyłek aktowych znaleziono ją w całości.

Wiadomości krajowe.

+ **Ruch na kolei warszaw.-wied.** Dzisiaj pociągi na kolei warszaw.-wied. i kaliskiej kursują jak następuje:

Z Warszawy do Kuluszek wychodzi o 1 m. 55 po poł.

Z Kuluszek do Warszawy wychodzi o godz. 8 m. 25 zrana i 6 m. 8 wiecz. Przyjdą do Warszawy o godz. 10 m. 38 zrana i o godz. 7 m. 58 wieczorem.

Z Warszawy do Radomska o godz. 11 m. 28 wiecz. i 7 min. 45 zrana.

Z Radomska wychodzą do Warszawy o godz. 12 m. 8 w nocy i o g. 5 po po poł. Przyjdą do Warszawy o godz. 6 m. 18 zrana i o godz. 9 m. 38 wiecz.

Z Kutna do Warszawy o godz. 1 m. 36 w nocy i 5 m. 12 po poł. Przyjdą do Warszawy o godz. 5 min. 43 zrana i 9 m. 15 wiecz.

Z Warszawy do Łasku o 11 min. 28 w nocy i 12 m. 20 w południe.

Z Łasku do Warszawy o 6 min. 28 zrana i 7 m. 50 wiecz.

Przyjdą do Warszawy o 11 min. 25 wiecz. i 5 m. 49 zrana.

+ **Dla rodzin rezerwistów.**

W celu zorganizowania przewidzianej przez prawo opieki nad żonami i rodzinami rezerwistów, powołanych pod broń, magistrat miasta Warszawy zażądał od właścicieli domów dostarczenia mu spisu powołanych ze wskazaniem ich stanu rodzinnego i wymienieniem wieku żony, dzieci, ojca i matki, rodziców ojca i matki, braci i sióstr, pozostających pod opieką rezerwisty.

W rozesłanym formularzu pozostawiono rubrykę: „Uwagi członka rodziny — opiekuna“, którą rządcy domów różnie komentują, a najczęściej, nie rozumiejąc znaczenia tego, rubrykę tę pozostawiają niezapelnioną.

Zaznaczyć należy, że rubryka ta dotyczy członków rodziny, którzy uwolnieni zostali od powinności wojkowej, jako opiekunowie starszych rodziców lub nieletnich dzieci. Należałoby wobec tego w uwadze zaznaczyć, czy opiekunowie ci mają środki utrzymania pozostawionej na ich pieczy rodziny.

Wyjaśnienia te mogą się przydać i mieszkańcom naszego miasta.

+ **Pomoc dla robotników.** W magistracie lubelskim odbyła się narada obywateli w celu obmyślenia środków pomocy dla robotników.

Wybrano komitet, złożony z 34 osób, z pośród przemysłowców, finansistów, kupców, ziemian, robotników, rzemieślników i duchowieństwa.

Upoważniono oznaczyć składkę, która obowiązywać będzie zaraz.

Na posiedzeniu komitetu wybrano zarząd, do którego powołani zostali pp. Przanowski, Słowiński, Kipman, Zaremba, Łaskiewicz i Hafner.

+ **Roboty miejskie.** Magistrat m. Warszawy postanowił nie tylko nie przerywać rozpoczętych robót miejskich, ale ogłosił współzawodnictwo na wiele robót nowych, a to w celu dostarczenia ludności zarobku.

+ **Aresztowanie poławiaczy drobnych.** Policja aresztowała w Warszawie szereg osób, które skupowały bilon srebrny, aby go unieruchomić dla własnej spekulacji. Drobne owe pieniądze odebrano od poławiaczy drobnych i osadzono ich w areszcie, pociągając do odpowiedzialności.

Z komitetu obywatelskiego.

Onegdaj wiecz., w Domu ludowym przy ul. Przejazd, odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego. Po zagajeniu obrad przez prezesa honorowego, prezydenta m. Łodzi Piętkowskiego, powołano na przewodniczącego pastora Gundlacha, na sekretarza mec. Hertzberga. Zdano relację z posłuchania delegacji Komitetu u naczelnika garnizonu. Komendant, generał major Wasiljew, przyjął delegację nader życzliwie i przyrzekł komitetowi ze swej strony wszelkie poparcie. Komitet uzyskał zezwolenie na zwoływanie posiedzeń Komitetu Obywatelskiego pod przewodnictwem prezydenta miasta lub pastora Gundlacha, z udziałem reprezentantów cechów, związków zawodowych, stowarzyszeń spożywczych robotniczych i fabrycznych kas chorych, lecz pod warunkiem, aby na każde posiedzenie nie zwoływano więcej ponad 250 osób.

Po załatwieniu kwestji powzięcia środków zapobiegawczych przeciwko brakowi drobnej monety, unormowania cen na artykuły pierwszej potrzeby oraz obowiązkowego przyjmowania pieniędzy papierowych i zaopatrywania miasta w wiejskie produkty spożywcze, postanowiono, że żadne wsparcia pieniężne z uzyskanego, 200,000 rb. liczącego funduszu zapomogi z kasy miejskiej nie będą wydawane, gdyż fundusz ten przeznaczony jest tylko na zakup artykułów spożywczych i urządzenie tanich lub bezpłatnych kuchni. W końcu zaaprobowano odezwę duchowieństwa łódzkiego do ludności miejskiej i podziękowano delegacji za starania u komendanta.

Kronika.

= (r) **W sprawie konsumpcji gazu.** Komitet Obywatelski do niesienia pomocy niezamożnej ludności m. Łodzi postanowił prosić wszystkich właścicieli większych hoteli, restauracji, cukierni, sal i innych lokali, oraz wogóle mieszkańców miasta, aby w miarę możliwości ograniczali użytkowanie gazu, oraz elektryczności, ze względów oszczędności wobec niepewnego położenia chwili obecnej, pomimo, iż elektrownia i gazownia posiadają jeszcze znaczne zapasy węgla.

= (k) **Komunikacja tramwajowa.** Wobec powołania do szeregu znacznej liczby konduktorów i motorniczych łódzkiej sieci tramwajów miejskich, dyrekcja tramwajów przyjmuje obecnie nowych pracowników na ich miejsce, by przywrócić normalną komunikację tramwajów po mieście.

= (k) **Sprawy kredytowe.** Przed lokalami miejscowych Towarzystw pożyczkowo-oszczędności-

wych i innych instytucji kredytowych w naszym mieście wywieszono następujące ogłoszenia, dotyczące zawieszania ich działalności. „Z powodu wypowiedzenia Rosji wojny przez Niemcy i zawieszania wyplat przez Bank państwa, wszystkie banki akcyjne, Towarzystwa wzajemnego kredytu i Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe, zmuszone zostały na razie, wskutek braku gotówki, wstrzymać wszelkie wyplaty.“

= (k) **Unormowanie dostawy produktów wiejskich na targi miejskie.** Ze względu na to, iż w ostatnich kilku dniach zaszło wiele wypadków rabowania przez łobuzów podmiejskich i łupienia wozów włościan okolicznych, wiozących do miasta produkty wiejskie, komendant miasta generał-major Wasiljew wydał odnośne rozporządzenie polecającym majstrowi m. Łodzi o przedsięwzięciu środków obrony przed rabusiami.

Jednocześnie komendant zezwolił Komitetowi Obywatelskiemu na podjęcie wspólnie z policmajstrem m. Łodzi kroków ku zabezpieczeniu normalnego zaopatrywania targów miejskich w produkty wiejskie oraz usunięciu przekupniów i handlarzy pośredników którzy skupują na krańcach miasta przywożone wiejskie produkty, a potem sprzedają je mieszkańcom miasta po cenach wygórowanych.

= (k) **Zniszczenie zapasów wódki.** Komendant m. Łodzi, generał-major Wasiljew, wydał rozkaz zniszczenia zapasów wódki, znajdujących się w monopolach rządowych m. Łodzi.

= (r) **Taksa na produkty spożywcze.** Naczelnik garnizonu m. Łodzi, generał-major Wasiljew zezwolił Komitetowi Obywatelskiemu na zorganizowanie komisji, która zajmie się ustanowieniem normalnej taksy na produkty spożywcze i artykuły pierwszej potrzeby, jak węgiel, nafta i t. p.

Postulaty i zarządzenia komisji będą przekazywane policmajstrowi m. Łodzi, celem ich wykonywania.

Wypadki.

= (k) **Rabunek.** Do sklepu kolonialnego przy ul. Długiej nr. 76, wczoraj o godz. 11 min. 30 przed południem, przybyło 2 nieznanych osobników, którzy dokonawszy zakupu, następnie, zamiast zapłaty, zagrozili nożami, potem zaś wsiadli na oczekującą ich dorożkę i odjechali.

= (p) **Atak serca.** Przy ul. Dzielnej nr. 18, 26-letni Antoni Bielecki dostał ataku serca.

= (p) **Ze schodów.** W domu przy ul. Aleksandrowskiej nr. 92, spadł ze schodów 70-letni Michał Zaremski, raniąc głowę.

= (p) **Stan nieprzytomny.** Przed domem № 185, przy ul. Piotrkowskiej, znaleziono w stanie nieprzytomnym, nieznaną z nazwiska kobietę, lat około 40. W stanie bardzo groźnym odwieziono ją do szpitala Czerw. Krzyża.

= Na ul. Nawrot № 37, znaleziono w stanie ogólnego osłabienia 19-letnią służącą, Katarzynę Nowak.

= (p) **Nieostrożność.** W posesji przy ul. Lutomińskiej nr. 40, 8-letni Szmul Dawid uderzony kołem rozpędzonym studni, odniósł ranę czoła.

= (p) **Z tramwaju.** Na ulicy Dzielnej nr. 67 47-letni Idzi Łuczak, spadł z tramwaju i odniósł ogólne potłuczenia.

= Podobnemu wypadkowi uległ na ul. Głównej 36-letni robotnik, Józef Nowak. Uległ on poranieniu czoła.

= (k) **Pożary.** Wczoraj, o g. 12 min. 30 w południe, zawezwano drugi oddział straży ogniowej ochotniczej oraz straż miejską do pożaru przy ul. Skłodowej № 37, gdzie w nieruchomości Zejdlera zapaliły się sadze. Ogień ugaszono.

= Wczoraj wieczorem o godz. 8 min. 30 wybuchł pożar w suszarni fabryki pończoch Rotensztajna, przy ul. Konstantynowskiej № 38. Ogień powstał na I piętrze i ugaszony został przez I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej oraz straż miejską. Spaliła się część towaru.

Telegramy Wojenne.

Najważniejsze telegramy zamieszczono w dodatku porannym.

Wypowiedzenie wojny

KOPENHAGA, (terminowa). Z Berlina donoszą, że ambasador angielski odwiedził ministerjum spraw zagranicznych celem wypowiedzenia Niemcom wojny i zażądania paszportów.

LONDYN. Agencja telegraficzna „Reutersa“ donosi, że nota angielska była wysłana bezpośrednio angielskiemu posłowi w Berlinie, Goszenowi. Jednocześnie kopję jej wręczono ambasadorowi niemieckiemu w Londynie. Gray prosił księcia Lichnowskiego o odwiedzenie ministerjum spraw zagranicznych. W koniecznym razie, interesów poddanych niemieckich bronić będzie poselstwo amerykańskie.

Wzwanie króla Jerzego.

LONDYN. Król Jerzy zwrócił się do floty angielskiej z wezwaniem, w którym wyraża pewność, że oficerowie i szeregowcy podtrzymają starą sławę floty i dowiodą raz jeszcze, że jest ona pewnym oparciem Anglii w godzinę próby.

Manifestacje w Londynie.

LONDYN. Wielkie tłumy urządziły owacje przed pałacem Buckingham. Król, królowa, książę Walji i księżna Mary wyszli na balkon. — Tłum powitał ich entuzjastycznymi okrzykami. Ogromne tłumy nastroszone radością, ze sztandarami angielskimi i francuskimi krążyły po ulicach, śpiewając hymny francuski i angielski. Wszędzie widać plakaty z napisami: „O północy wojna!“.

Pochwycenie statków angielskich.

TOKIO. Niemieckie okręty pochwytyły dwa angielskie statki, idące z Szanhaju do Władywostoku.

List Schoena.

PARYŻ. List ambasadora Schoena, żądającego wydania paszportów, zawiera zawiadomienie, że Niemcy zatrzymują znajdujące się w portach niemieckich francuskie statki handlowe, lecz wypuszczają je, o ile Francja w przeciągu 48 godzin postąpi tak samo.

Oddziały ochotnicze dla Francji.

PARYŻ. Utworzyły się liczne komitety narodowe: siołwiański, angielski, włoski, rumuński i inne, celem zaświadczenia swej wdzięczności dla Francji drogą utworzenia oddziałów ochotniczych.

Uchwały parlamentu francuskiego.

PARYŻ. Izba przez zwykłe podniesienie rąk przyjęła projekt prawa o koniecznych kredytach na cele obrony narodowej, o wyasygnowaniu funduszy dla rodzin rezerwistów, o powiększeniu praw emisyjnych banku francuskiego i ustanowieniu obowiązkowego kursu. Wszyscy deputowani stojąc, przyjmują projekt, nadający prawa francuskie obywatelom alzackim i lotaryńskim, wstępującym w szeregi francuskie. Powyższe projekty praw zostały przyjęte bez dyskusji przez Senat.

PARYŻ. Sesja Izby zakończona, lecz posiedzenia zostały tylko do soboty odroczone. Zamknięcie nastąpiło wśród entuzjastycznych okrzyków patriotycznych.

Śmierć sławnego lotnika.

LONDYN. Wczorowe pisma donoszą, że znany lotnik francuski Garros zniszczył doszczętnie niemiecki „Zeppelin“ i poniósł przytem śmierć na miejscu.

Armja niemiecka następuje.

LONDYN. Armja niemiecka posuwa się naprzód w pobliżu Leodjum,

po za obrębem strzałów fortecznych, pragnąc widocznie przedostać się do rzeki Maas.

LEODJUM. Niemcy, spotkawszy przeszkody po drodze, skutkiem zniszczenia mostów i wiaduktów, skierowali się na północ, pogwałcając neutralność prowincji niderlandzkiej Limburg i przeszli rzekę Maas w Eisdenie. Mówią, że 10-ty korpus znajduje się w Eisdienie. 7-my w Verries, 6-ty zaś niewiadomo gdzie.

W oczekiwaniu ataku.

VIESARGANTE. 100.000 Niemców skierowało się na Leodjum. — Dzisiaj oczekują ataku.

Okrucieństwa niemieckie.

VIESARGANTE. Mówią, że cywilni strzelali do Niemców, którzy z tego powodu pozabijali część ludności.

Otwarcie Reichstagu.

LONDYN. Z Berlina donoszą, że dziś otwarto Reichstag w białej sali pałacu. Obecni byli: cesarz, cesarzowa, księżna, księżniczki i dyplomaci, włączając ambasadora austriackiego. Cesarz wypowiedział mowę. Obecni odśpiewali hymn narodowy i krzyknęli „hura“.

Naiwny oficer.

VIESARGANTE. Raniony i wzięty do niewoli oficer niemiecki wyraził zdumienie z powodu trudności czynionych przez Belgję. W Berlinie mówiono mu, że Belgja nie będzie stawiła oporu. — Zabito lotnika niemieckiego.

Manifestacje antyniemieckie.

BRUKSELA. Wrogo usposobiony tłum zebrał się przed ambasadą niemiecką, gwiżdżąc, rzucając kamienie i rozbijając szyby. Polleci z trudem udało się przywrócić porządek.

Starcie pod Memlem.

LONDYN. Do agencji Reutersa donoszą z Berlina, że część garnizonu Memla odparła posuwającą się z Krottingtonu nieprzyjacielską straż pograniczną.

Zaprzeczenie.

PETERSBURG. W piśmie niemieckich ukazały się pogłoski o silnym ruchu rewolucyjnym, który miał jakoby ogarnąć Królestwo Polskie. — Petersburska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do oświadczenia, że pogłoski te są zupełnie wymysłem. Mobilizacja we wszystkich gubernjach kraju ma przebieg bardzo pomyślny. Niedoborów nie można zauważyć. Ludność polska zachowuje się wyjątkowo lojalnie. Wypadków zepsucia telegrafu i toru kolei żelaznych, wbrew doniesieniom prasy niemieckiej, wcale nie było.

Zelzenie rosjan w Berlinie.

KOPENHAGA. Przed wyjazdem rosyjskiego posła z Berlina, przed gmachem poselstwa zebrał się ogromny tłum. Poseł wyjechał pod eskortą konnej policji. Jadące za posłem w samochodach osoby uległy ze strony berlińczyków, otaczających automobile, obelgom słownym, a nawet czynnym.

Stanowisko Rumunji.

BUKARESZT. Rada ministrów, która odbyła się pod przewodnictwem króla Karola, z udziałem następcy tronu, prezesa Izby, wielu byłych ministrów i przedstawicieli partji rządowych, zastanawiała się nad postawą Rumunji wobec wypadków. Prawie jednogłośnie zdecydowano, że Rumunja winna przyjąć wszystkie środki celem obrony swych granic.

Pogwałcenie neutralności Szwajcarii.

MONTE-BELIARD. (Terminowa). Armja niemiecka pogwałciła neutralność Szwajcarii.

Przygotowania Turcji.

KONSTANTYNOPOL. W Kawa-ka i Dardanelach założono miny, latarnie morskie pogaszono.

Ponowne bombardowanie Białogrodu.

NISZ. Znowu rozpoczęto się bombardowanie Białogrodu. Deszcz pocisków i kul pada na miasto. Szczerbów brak.

Zatonięcie torpedowca.

LONDYN. W pobliżu Falstør w Danji, około latarni morskiej, zatonął torpedowiec cudzoziemski, zapewne wskutek wybuchu. 30 ludzi załogi prawdopodobnie utonęło. Pozostałych ocalał napotkany parowiec.

Prawidła o ochotnikach.

PETERSBURG. (Urzędowe.) Najwyżej zostały zatwierdzone prawidła o przyjmowaniu ochotników do wojsk lądowych podczas wojny.

Konfiskata 18 okrętów.

RYGA. Władze skonfiskowały 18 okrętów niemieckich znajdujących się w porcie.

Telegramy otrzymane po wydaniu dodatku.

Rosjanie w Paryżu.

PARYŻ, 5 sierpnia (P. A. T.). — Położenie rosyjskich poddanych, których wypadki zastały w Paryżu, jest wyjątkowo ciężkie, gdyż banki francuskie nie godzą się na zamianę rubli i nie wypłacają czeków, wydanych nawet przed kryzysem.

Neutralność Włoch.

PARYŻ, 5 sierpnia, (P. A. T.). — Otrzymałszy notę włoską o neutralności Włoch, prezes gabinetu, Viviani, polecił ambasadorowi francuskiemu w Rzymie wyrazić rządowi włoskiemu uczucia braterstwa rządu francuskiego.

Mowa Viviani'ego.

PARYŻ. Prezes ministrów oświadczył w swej świetnej mowie w Izbie deputowanych między inn., że Niemcy napadają na niezależność, godność i bezpieczeństwo Tróporozumienia osiągnięte drogą ustanowienia równowagi w swych dążeniach do pokoju; dokonano napadu na wolność Europy, broniąc Francji i jej sojuszników i przyjaciół. Będzie się bronił przed Niemcami i przed każdym innym mocarstwem, które walczyć będzie razem z Niemcami.

Zapewnienia Niemiec.

KOPENHAGA. Ambasador niemiecki w Haadze zapewnił stanowczo, że Niemcy nie postawią Holandji ultimatum i zachowają jej neutralność z warunkiem, że Holandja neutralność tą również uszanuje.

Rozstrzelanie alzatończyków.

PARYŻ, 5 sierpnia (P. A. T.). — Siedemnaście alzatończyków, pragnących przejść przez granicę, rozstrzelali Niemcy w Neuhausen.

Telegram ks. Aleksandra.

CETYNJJA, 5 sierpnia. (T. A. P.) „Oficjalna Gazeta“ ogłosiła telegram następcy tronu serbskiego, ks. Aleksandra, do króla Mikołaja. Czytamy w nim między innymi: „Byłem ogromnie rad, gdy się dowiedział, w co zresztą nie wątpię, że Czarnogórze wystąpi wspólnie z Serbją w obronie narodu serbskiego. Wydając ukaz o mobilizacji całej armji serbskiej, wzięłem udział w wojnie, w nadziei na pomoc wszechpotężnej Rosji i poparcie opinji publicznej całej cywilizowanej Europy, która stanie po stronie sprawiedliwej sprawy serbskiej.“

Z ostatniej chwili.

Na pograniczu Królestwa.

WARSZAWA 6 sierpnia (T. A. P.) Podjazdy rosyjskie, napierając na konne oddziały nieprzyjacielskie, przeszły granicę na froncie Lyk-Biała (na pruskiej stronie, około Grajewa) i wkroczyła w głąb te-

rytorjum niemieckiego na 15 wiorst.

Zajęte i spalone zostały niemieckie stacje kolejowe w Białej i Borzeminie. W ten sposób przzerwano komunikację kolejową na linii Lyk-Janebork. Na całym tym froncie nieprzyjacieli cofa się, paląc własne wsie.

Strzelanina na Bałtyku.

PETERSBURG 6 sierpnia (T. A. P.) Główny sztab donosi, że wieczorem w Lipawie słyszano daleką kanonadę w stronie południowo-zachodniej w odległości mniej więcej 80 wiorst. Przymuszcza, że flota niemiecka kończy naukę strzelania.

Na Białym morzu.

PETERSBURG, 6 sierpnia, (P. A. T.). Główny sztab posiada wiadomości, że cztery krążowniki niemieckie skierowały się ku Białemu morzu.

Porządek w Finlandji.

PETERSBURG, 6 sierpnia, (P. A. P.) — Władze wojskowe komunikują, że w Finlandji panuje zupełny porządek; koleje obsługiwane są przez miejscową ludność wzorowo. Ruch odbywa się prawidłowo.

Czerwony Krzyż.

PETERSBURG 6 sierpnia (T. A. P.) Wobec olbrzymiego napływu kandydatek na siostry miłosierdzia, główny Zarząd Czerwonego Krzyża zaproponował wszystkim oddziałom otworzyć kursy przygotowawcze do tych obowiązków.

Obrona w Holandji.

PETERSBURG 6 sierpnia (T.A.P.) Rząd holenderski z bronią w ręku będzie bronił swego terytorjum wszystkimi siłami zbrojnymi i przeciwstawi się wojskom niemieckim, jeśli pogwałcą one neutralność Holandji.

Mobilizacja w Niemczech.

PETERSBURG, 6 sierpnia, (P. A. T.). Powoływana pod broń ludność Berlina wysyłana jest na granicę dla uzupełnienia korpusów, działających przeciwko Rosji. Z Berlina wysłano na granicę już kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Objasnia się to chęcią rządu niemieckiego uzupełnienia pogranicznych korpusów miejskim żywiołem konserwatywnym.

Plany Austrii.

PETERSBURG, 6 sierpnia, (P. A. T.). Główny sztab posiada następujące wiadomości:

Austriacy forsownie sprwadzają wojska do Galicji. Przyplływ ten jest tak wielki, że każe przypuszczać, czy Austria nie zmieniła swych planów względem Serbji.

Manifestacja japończyków.

WŁADYWOSTOK, 6 sierpnia, (P. A. T.). Odbyła się wielka manifestacja miejscowej japońskiej kolonii, z okrzykami „Niech żyje Rosja,“ i przeciwko Niemcom.

Oświadczenie Jagowa.

KOPENHAGA, 6 sierpnia, (P.A.T.) Z Berlina komunikują, że wkrótce po mowie kanclerza w parlamencie, tycającej się Belgji, zjawił się angielski ambasador i wręczył ultimatum ministrowi spraw zagranicznych. Minister odpowiedział, że Niemcy nie mogą dać zapewnienia co do nienaruszenia neutralności Belgji. Von Jagow wyłożył powody, dla których Niemcy wkroczyły na terytorjum belgijskie i oświadczył, że rząd niemiecki stawia konieczności wojenne ponad wszystkie inne kombinacje i liczy się z tem, że w ten sposób daje rządowi angielskiemu sposobność do interwencji.

Niemcy na Dalekim Wschodzie.

TOKIO, 6 sierpnia. (T. A. P.) — Według pogłosek, okręty niemieckie przeszły obok Cuszimy i znajdują się na morzu Japońskim.

Konfiskata okrętów.

WIKTORJA, 6 sierpnia. (P. A. T.) Aresztowano na morzu parowiec austriacki.

Niemcy w Belgji.

BRUKSELLA, 6 sierpnia (P. A. T.). **Wojska niemieckie rozpoczęły bombardowanie Namuru i Leodjum.**

(Namur—mocna warownia belgijska w prowincji teje nazwy, przy ujściu Sambry do Mozeli; Leodjum (Liège)—wielkie przemysłowe miasto belgijskie, znane z wyrobu broni, uniwersytet uczęszczany licznie przez Polaków; posiada silną fortecę, nad rzeką Mozela).

Nastrój w Belgji.

BRUKSELLA, 6 sierpnia (P. A. T.).—Większa część niemieckich domów handlowych zdjęła niemieckie szyldy. Manifestacje antyniemieckie odbywają się w dalszym ciągu. Izba posłów przyjęła szereg praw, w tej liczbie prawo o szpiegach, o amnestji dla dezertorów, o powołaniu niektórych lat rezerwy. **Socjalista Vandervelde został ministrem, co wywołało powszechny entuzjazm.**

Opór wojsk belgijskich.

BRUKSELLA 6 sierpnia (T. A. P.) Wojska belgijskie stawiają dzielny opór Niemcom w Liège i Namur.

LONDYN 6 sierpnia (T. A. P.)—Wieczorowe gazety donoszą, że część wojsk niemieckich zmuszona była cofnąć się w okolicach Liège. Zburzony przez belgijczyków most niemiecy naprawili, lecz zburzyli go nanowo wojska belgijskie wystrzałami armatniami.

Neutralność Szwajcarii.

BERN, 6 sierpnia (T.A.P.) Rząd szwajcarski rozsyła walczącym mocarstwom, a także tym państwom, które podpisały traktat paryski, motywowaną notyfikację neutralności Szwajcarii.

Neutralność Danji.

KOPENHAGA, 6 sierpnia (P. A. T.). Rząd uchwalił ogłosić neutralność podczas wojny angielsko-niemieckiej. Po założeniu min w duńskiej części Zundu postanowiono, w celu przeszkodzenia rozszerzaniu się operacji wojennych na wodach duńskich, założyć również miny w Wielkim Belcie i w duńskiej części Małego Beltu. Powołano część wojsk ochronnych, co jednak nie równa się mobilizacji. Na wyspie Fijonji w Jutlandji powołano 6 kategorii rezerwistów.

Neutralność Włoch.

RZYM, 6 sierpnia (P. A. T.). Ogłoszono komunikat Rady Ministrów o tem, że Włochy znajdują się na stopie pokojowej ze wszystkimi wojującymi państwami. Wobec tego rząd zobowiązuje wszystkich poddanych króla do przestrzegania neutralności.

Częściowa mobilizacja Włoch.

RZYM, 6 sierpnia (P.A.T.) Powołano rezerwistów I-ej kategorii 1890 roku. Wezwano także siedem kolejnych lat podoficerów marynarki.

Konfiskowanie statków.

LONDYN 6 sierpnia (T.A.P.) Parowiec niemiecki „Driand” z ładunkiem drzewa zatrzymano w kanale Manchersterskim. Zatrzymano również parowiec niemiecki „Belgia” z 78 niemieckimi rezerwistami i wielką ilością żywności.

LONDYN, 6 sierpnia. (P.A.T.) — Kilka niemieckich statków handlowych aresztowano w różnych portach brytańskich.

Brak potwierdzenia.

ALGIER, 6 sierpnia (T. A. P.).—Do tej pory nie otrzymano potwierdzenia o zniszczeniu krawoznika „Pantera” i pochyceniu dwu okrętów niemieckich.

W Londynie.

LONDYN 6 sierpnia (T. A. P.) Wojska terytorjalne i rezerwiści zbierają się chętnie. Zapisuje się mnóstwo ochotników. Biuro rekrutów w Londynie pełne jest młodych ludzi w uniformach wojennych. Rząd otrzymuje propozycje pomocy wojennej ze wszystkich kolonji angielskich. Pomoc ofiarują również osoby prywatne. Niektórzy chcą na własny koszt ekwipować całe pułki. Kobiety zapisują się na siostry miłosierdzia i przygotowują bieliznę i opatrunki dla rannych.

Kolei żelaznych strzegą żołnierze.

W Izbie gmin.

LONDYN, 6 sierpnia. (P. A. T.)—Izba gmin. W loży poselskiej ambasador rosyjski. Minister spraw wewnętrznych wnosi projekt prawa o rejestracji cudzoziemców, oświadczając, że od dnia wczorajszego aresztowano 21 szpiegów. Poddani przyjaznych Anglii mocarstw nie będą ulegać przesładowaniom. Wrogom zabronione jest przebywanie w niektórych miejscowościach. Projekt prawa przyjęto jednogłośnie. Asquith wnosi projekt prawa o wyasygnowaniu 100 milionów funtów szterlingów na potrzeby wojenne. Na zapytanie Asquith oświadcza, że naczelnikom okręgów belgijskich polecono nie patrzeć na ruchy wojsk francuskich, jako na pogwałcenie terytorjum belgijskiego **Wyjazd posta niemieckiego.**

LONDYN, 6 sierpnia. (T. A. P.). Ambasador niemiecki odjechał o g. 6 rano na oddanym do jego rozporządzenia krawozniku.

Zamknięcie Bosforu.

KONSTANTYNOPOL 6 sierpnia (T. A. P.) Rząd ottomański ogłosił ścisłą neutralność i zamknął Bosfor i Dardanele dla cudzoziemskich okrętów wojennych. Handlowe okręty są przeprowadzone przez locmanów.

Na terenie serbskim.

NISZ 6 sierpnia (T. A. P.) Austriacy podpalili dworce kolejowe w Mjoca i Dudoga w Hercegowinie, i most na rzece Lima. Rano bombardowano Belgrad. Pociski wpadły między innymi do koszar żandarmeryj i teatru. Kilku ludzi zabitych i ranionych.

Bombardowanie trwa dalej. Jeden pocisk padł w pobliżu pałacu księcia Miłosa w okolicy Belgradu. Pociski padały również w pobliżu posterw niemieckiego i austriackiego. Artylerja serbska nie odpowiadała.

NISZ 6 sierpnia (P. A. T.) Austriacy bombardowali nieufortyfikowane miasto Gradiszće, nie uprzedzając o bombardowaniu i nie żądając poddania miasta. Zniszczono wiele domów. Zatopiono stojące pod miastem parowce. Austriacy puścili po Dunaju miny pływające. Nawigacja stała się niezmiernie niebezpieczna.

Pośrednictwo St. Zjednoczonych.

WASZYNGTON 6 sierpnia (P. A. T.) Prezydent Wilson zaproponował mocarstwom europejskim pośrednictwo Stanów Zjednoczonych Am. Półn.

„Czerwony krzyż” amerykański.

WASZYNGTON, 6 sierpnia (T. A. P.). Amerykański Czerwony Krzyż ofiaruje swe usługi wszystkim wojującym narodom.

Starania obywateli austriackich.

SYMFEROPOL, 6 sierpnia (T. A. P.).—500 poddanych austriackich zwróciło się do gubernatora z prośbą o uzyskanie rosyjskiego poddaństwa.

Najwyższe audjencje.

PETERSBURG, 6 sierpnia (PAT.) W Peterhofie miał zaszczyt przedstawić się Najjaśniejszemu Panu prezes Dumi Państwowej. Najjaśniejszy Pan przyjął na audjencji ambasadora francuskiego.

Zakaz manifestacji.

PETERSBURG, 6 sierpnia (T. A. P.).—Naczelnik miasta Petersburga wydał zakaz wszelkich pochodów ulicznych, ponieważ manifestacje ostatnich dni były zakłócone wypadkami gwałtów pod postacią zrywania szyldów i bicia szyb, a zakończyły się pogromem gmachu byłego poselstwa niemieckiego. Naczelnik miasta zwraca się do mieszkańców z prośbą o niedopuszczanie się wrogich ekscesów w stosunku do cudzoziemców, których osoba i majątek znajduje się pod opieką praw, narówni z innymi mieszkańcami.

Wojska rosyjskie wkra- czają do Prus.

PETERSBURG, 6 sierpnia, (T. A. P.). Dziś oddziały przednie wojsk rosyjskich w gub. suwalskiej przeszły granicę niemiecką, nie spotykając oporu.

Zaprzeczenie.

PETERSBURG, 6 sierpnia. (T.A.P.) Z powodu depezy agencji berlińskiej Wolffa o konfiskacie w bankach berlińskich sum, należących do Rosji, ministerjum finansów komunikuje Pet. Ag. Tel., że jeszcze przed rozpoczęciem kroków wojennych wywieziono z Austrii i Niemiec całą gotówkę rosyjską, z wyjątkiem niewielkich pozostałości, przeznaczonych na zapłacenie wydanych wcześniej przez Bank Państwa akredytywów.

Zatrzymanie ministra Kasso.

LONDYN, 6 sierpnia (T. A. P.).—Gazety donoszą, że ministra oświaty Kasso i 25 innych rosyjskich urzędników powracających do Rosji, zatrzymano w Niemczech.

Pogaszenie latarni.

PETERSBURG, 6 sierpnia, (P. A. T.). Zgodnie z doniesieniem głównego zarządu hydrograficznego, latarnie morskie zostały na morzach rosyjskich pogaszone; sygnały ostrzegawcze zostały zdjęte.

Odpowiedzi Redakcji.**Uderz w stół....**

Stare przysłowie, ale dobre i tym razem sprawdziło się.

W poniedziałkowym artykule redakcyjnym ostrzeżliśmy te pisma, które wydają niemal co godzina „dodatki nadzwyczajne”, zawierające często wiadomości zmyślone, bałamutne, fabrykowane, że wymienimy je publicznie, jeśli nie zaniechają swej brzydkiej, anty-społecznej roboty.

Pierwsza odezwała się „Nowa Gazeta Łódzka”. W jednym ze swych dodatków nadzwyczajnych czyni nam zarzut wymyślenia rzekomej śmierci cesarza Franciszka Józefa.

Przypominamy, że bardzo prawdopodobny ten telegram opatrzyliśmy znakiem zapytania i daliśmy go ze wszystkimi możliwymi zastrzeżeniami. Wiadomość tę podały również dzienniki warszawskie, a nawet miejscowy „Rozwój”.

Dlaczego „N. G. Ł.” nie umieściła go? Rzecz prosta, dlatego że nie miała.

Oto źródło nieusprawiedliwionej napaści.

Ale... uderz w stół, nożyce się odezwą. Radzilibyśmy w tym względzie przejrzeć 2-gi dodatek nadzwyczajny „Now. Gaz. Łódzkiej” z ubiegłej niedzieli.

Na ulicach naszego miasta rozklejono następujące

Ogłoszenie:

Z rozporządzenia Naczelnika garnizonu, ogłaszam wszystkim mieszkańcom Łodzi i okolicy, że w tych dniach wojska łódzkiego garnizonu urządzają w okolicach miasta manewry ze strzałami.

Upraszam publiczność odnieść się do tego zupełnie spokojnie i nie wierzyć różnego rodzaju fałszywym pogłoskom.

Policmajster m. Łodzi
kapitan Czesnakow.

PIEGI
PRYSZCZE,
OPALENIE,
I WAGRY,
CZERWONOŚĆ TWARZY
I WSZELKIE PŁAMY
NAJSKUTECZNIEJ USUWA
PASTA DO TWARZY
WYNALEZKI APTEKARZA
JANA PIWIŃSKIEGO
DLA UNIKNIĘCIA NASTŁADOWICTWA
KĄŻDE PUDEŁKO ZAPOPATRZONE JEST
W PŁOMBIE NA KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ
Nº 204 I NAZWISKO WYNALEZCY
SPRZEDAŻ W APTEKACH SKŁADACH APTECZNEK
I FARMACJACH

**Emilja Neufeld
Lekarz-dentysta.**

Przyjmuje od godz. 10 r. do 8 wiecz
w niedzielę od 10—3 p.p. Benedykta
№ 10. Telef. 23-81. r2318—0—1

D-r. Sołowiejczyk

ordynator szpitala Czerwonego Krzyż.
specjalista chorób **dzieci i wewnętrznych** **POWROCIL.**
ANDRZEJA 4. Telef. 18-47
Godziny przyjęć: 9—10 rano i 5—6 po poł

Przeprowadził się**Dr. med. S. Aronson**

Akuszerka i choroby kobiece
ul. Piotrkowsk. 120 na ul. Zieloną 5.
I piętro, telefon 31—82.
Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6
po poł., w niedzielę od 11—1

Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego
**prof. Hinsberga specjalista chorób uszu,
nosa i gardła**
obecnie **Piotrkowska nr. 123,**
telefon 35-97
dawniej Piotrkowska 89.
Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w nie-
dziele od 10—12 rano. Operacje, bronchiosko-
pja, kąpiele elektr. świetlne. 289—0

Sanatorium D-ra Solmana.

WARSZAWA, Aleja Szucha 9. Leczenie
chorób chirurgicznych i kobiecych.
Urządzenia wzorowe. Pobyt od 3 do 8 Rb
dziennie Ambulatorjum od 12 do 1 :
r205212—

Doktór

F. Klozenberg

Choroby nerwowe
Piotrkowska № 10
Telefonu 21-27:

Doktór

Trenkner

powrócił
mieszka obecnie, Piotrkowska
№ 164, tel. 41.

Dr. Marja Elcyn-ZAK

Akuszerka i choroby kobiece
przeprowadziła się **Cegiel-
niana 15** telefonu 22-19.

Przyjmuje od 10 i pół do 12 i od
4 do 6 wiecz. r3030—10

Ogłoszenia drobne:

Zaginęła paszport, wydany z gminy
Podgębice, pow. łęczyckiego, na
imię Kopla Ornera. 2401—3
Zaginęła kwota w blanco na rb
60 wystawiony przez Jana Kro-
wierandę. Wzrost nieważny. 2392-3
Zaginęła paszport, wydany z gminy
Chojny, na imię Aleksandra Kier-
pała. 2397—3

Zaginęła we wtorek dziewczynka
6-letnia Zofia Olejnik, w bia-
łym fartuszk, białej halce i boso.
Ktoby wiedział o takowej zechce
zawiadomić Olejnika Brzezińskiego 6.

Zaginęła paszport, wydany z gminy
Szczawin, pow. gostyńskiego,
gub. warszawskiej, na imię Jana
Gub. 2412—3

Zaginęła karta od paszportu, wy-
dana z fabryki Szpilo, na
imię Władysława Solarka. 2408—1